

Sygnatura akt VIII C 813/16

\*\$%\$VIII/C/813/16\*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2018 r.

**Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu VIII Wydział Cywilny w następującym składzie:**

**Przewodniczący: SSR Anna Przytułska-Sikoń**

**Protokolant: Natalia Pietrzak**

**po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2018 r. we Wrocławiu na rozprawie sprawy**

**z powództwa K. S. (1)**

**przeciwko E. M.**

**o zapłatę**

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda K. S. (1) na rzecz pozwanej E. M. kwotę 4817,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 czerwca 2016 r. powód K. S. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanej E. M. kwoty 11.283 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów procesu.

Uzasadniając swoje żądanie powód wskazał, że w dniu 14 czerwca 2013 r. przez Urzędem Stanu Cywilnego we W. pozwana uderzyła go w twarz w okolice prawego oka i szczęki, w wyniku czego powód doznał stłuczenia powieki i okolicy oka prawego z podejrzeniem złamania ściany oczodołu. Wedle twierdzeń powoda do zdarzenia doszło, kiedy powód z K. G. wychodzili z budynku urzędu, wówczas podeszła do nich pozwana, która pracowała w zakładzie (...) przy ul. (...) i zaczęła K. G., oferując usługi tego zakładu. Powód podał, że pani K. G. odmówiła i razem z powodem udała się w kierunku zaparkowanego samochodu, powód przepuścił obie kobiety i wtedy pozwana niespodziewanie uderzyła go w twarz. Powód twierdził, że po uderzeniu odczuwał silny ból w prawej części szczęki, doznał rozchwiania zębów 21,22 oraz uszkodzenia zębów 11 i 22, skutkujących martwicą ich miazgi i koniecznością ekstirpacji, przez kilka dni powód nie był w stanie spożywać twardych pokarmów i pozostawał na diecie papkowo-płynnej, zażywał lek przeciwbólowy K.. Powód podał, że biegły lekarz z Zakładu Medycyny Sądowej w opinii z dnia 24 czerwca 2013 r. uznał, że obrażenia powoda spowodowały średni uszczerbek na zdrowiu w postaci naruszenia czynnością narządów ciała i rozstroju zdrowia trwających dłużej niż 7 dni. Nadto w sprawie zdarzenia Prokuratura Rejonowa dla Wrocławia S. prowadziła dochodzenie, które zostało umorzone wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa. Wedle Prokuratury zebrany materiał dowodowy nie dał jednoznacznych podstaw do przypisania pozwanej przestępstwa ściąganego z art. 157 § 1 k.k., jednakże ustalenia dochodzenia potwierdziły, że powód doznał obrażeń ciała skutkujących naruszeniem czynności narządów ciała i rozstrojem zdrowia trwającym dłużej niż 7 dni w okolicznościach przez niego wskazanych. Powód wyjaśnił, że dochodzi zapłaty kwoty 10.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, ból i cierpienie. Nadto powód żądał zapłaty kwoty 1.283 zł odszkodowania tytułem poniesionych przez niego kosztów leczenia i badania sądowo-lekarskiego.

Pozwana na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2017 r. (protokół, k. 89-90) wniosła o oddalenie powództwa, zaprzeczyła, że kiedykolwiek miała uderzyć powoda w twarz, wskazała, iż jedynie go odepchnęła, kiedy złapał ją za pośladki. Pozwana podała, że przed tutejszym Sądem w sprawie o sygn. akt V K 453/13 przeciwko oskarżonemu K. S. (1) z art. 216 § 1 k.k. została pomiędzy nią a powodem zawarta ugoda, powód przeprosił ją za zaistniałą sytuację. Pozwana twierdziła, że powód notorycznie wyzywał ją w pracy i poza pracą, jest wobec niej zawistny, mimo że obecnie pozwana nie pracuje, nie jest zatem dla powoda konkurencją. Pozwana wskazała, że wcześniej pracowała w zakładzie (...), wyrabiała akty zgonu, nie nagabywała jednakże ludzi pod urzędem. Pozwana podniosła, że pozostaje w konflikcie z powodem, ponieważ on wypraszał klientów z zakładu, w którym ona pracowała. Nadto pozwana zwróciła uwagę, że jest praworęczna, w związku z czym nie jest możliwe, aby uderzyła powoda w prawy bok.

Powód K. S. (1) oświadczył zaś, że jest obecnie właścicielem firmy pogrzebowej, a pozwana pracowała jako „naganiacz” w konkurencyjnej firmie pogrzebowej. W jego ocenie pozwana była osobą konfliktową, przez co była wyrzucana z urzędu.

W toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód K. S. (1) w czerwcu 2013 r. był pracownikiem zakładu (...) mieszczącego się przy ul. (...) naprzeciw Urzędu Stanu Cywilnego we W.. Pozwana była zaś wówczas pracownikiem zakładu (...), również znajdującego się przy ul. (...) we W. naprzeciw budynku ww. urzędu. Pozwana E. M. była odpowiedzialna za załatwianie spraw związanych z uzyskiwaniem aktów zgonu na zlecenie klientów zakładu pogrzebowego. Strony były ze sobą skonfliktowane.

### **Dowód:**

- Zeznania świadka I. W. na rozprawie w dniu 30 czerwca 2017 r., protokół elektroniczny 00:30:00-00:58:00, protokół skrócony, k. 102-104,
- Przesłuchanie powoda K. S. (1) na rozprawie w dniu 2 marca 2018 r., protokół elektroniczny 00:34:25-01:04:10, 01:41:27-01:45:46, protokół skrócony, k. 146-150,
- Przesłuchanie pozwanej E. M. na rozprawie w dniu 2 marca 2018 r., protokół elektroniczny 01:06:39-01:27:02, protokół skrócony, k. 146-150.

W dniu 14 czerwca 2013 r. około godziny 13:00 K. G. była w Urzędzie Stanu Cywilnego we W. przy ul. (...) w celu załatwienia spraw formalnych po śmierci ojca. Kiedy wychodziła z (...), zaczepił ją powód K. S. (1), oferując usługi zakładu pogrzebowego, dla którego pracował. K. G. odpowiedziała, że wie, gdzie ma pójść i skierowała się w kierunku ul. (...), powód szedł za nią. Kiedy K. G. wyszła z (...) zaczepił ją pozwana E. M., która również mówiła jej coś o załatwianiu spraw pogrzebowych. Między powodem a pozwaną wywiązała się rozmowa. K. G. kierowała się w kierunku zaparkowanego samochodu po drugiej stronie ul. (...). Za nią szli w kolejności pozwana E. M. oraz powód K. S. (1). Kiedy K. G. przechodziła przez jezdnię ul. (...) usłyszała dźwięk uderzenia, gdy się odwróciła, powód stał zdziwiony i trzymał się za twarz, pozwana zaczęła zaś krzyczeć. Na jezdni były rozsypane dokumenty z teczki E. M., którą pozwana niosła pod lewą pachą.

### **Dowód:**

- Zeznania świadka K. G. na rozprawie w dniu 2 marca 2018 r., protokół elektroniczny 00:03:45-00:29:17, protokół skrócony, k. 146-150.

W dniu 14 czerwca 2013 r. powód K. S. (1) udał się do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w 4 (...) Szpitalu (...) z Polikliniką SP ZOZ we W. przy ul. (...) we W., gdzie rozpoznano u niego stłuczenia powieki i okolicy oka (S00.1). Powód podał wówczas, że został w dniu dzisiejszym pobity przez znanego sprawcę. W wywiadzie wskazał, że został uderzony pięścią. Lekarz odnotował, że u powoda wystąpiło krwawienie z nosa, obecnie zaś wystąpił ból w okolicy

nosa oraz prawej połowy twarzy, głównie okolicy podoczodołowej. Wykonano powodowi RTG twarzoczaszki oraz RTG nosa. W obrębie nosa stwierdzono lekki obrzęk grzbietu nosa, ślad krwi na tylnej ścianie gardła, nie stwierdzono złamania kości nosa, wskazano kontrolę laryngologiczną za 3 dni celem oceny nosa, ze względu na utrzymujące się bóle okolicy podoczodołowej lewej wskazano kontrolę chirurga szczękowego. Nadto wykonano powodowi radiogram twarzoczaszki, stwierdzono, że części kostne twarzoczaszki uwidocznione na radiogramie bez uchwytnych zmian urazowych, wskazano, że przy utrzymywaniu się dolegliwości bólowych wskazano wykonanie zdjęć kontrolnych oraz celowanych łuku jarzmowego lewego. Na podstawie radiogramu nosa stwierdzono, że części kostne nosa nie wykazały uchwytnych zmian urazowych. Powoda wypisano ze Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w tym samym dniu, tj. w dniu 14 czerwca 2013 r., zalecono kontrolę w poradni okulistycznej i neurologicznej za 5 dni.

**Dowód:**

- Karta informacyjna leczenia szpitalnego z dnia 14 czerwca 2013 r., k. 16.

W badaniu tomografem komputerowym twarzoczaszki w dniu 15 czerwca 2013 r. nie wykazano zmian pourazowych w obrębie kości twarzoczaszki, stwierdzono pogrubienie błony śluzowej dna obu zatok szczękowych. W dniu 16 czerwca 2013 r. powód był konsultowany przez lekarza dyżurnego chirurgii szczękowej, który stwierdził w badaniu ograniczenia kostne oczodołów o zachowanej ciągłości, w badaniu CD brak zmian w obrębie kości twarzoczaszki, zalecił powodowi zimne okłady, krople do oczu, wizytę u okulisty.

**Dowód:**

- Wyniki badania TK twarzoczaszki z dnia 15 czerwca 2013 r., k. 18,
- Karta konsultacyjna z dnia 16 czerwca 2013 r., k. 17.

W dniu 17 czerwca 2013 r. na zlecenie powoda przeprowadzono w Zakładzie Medycyny Sądowej (...) we W. badanie sądowo-lekarskie powoda dla ustalenia charakteru i stopnia ciężkości doznanych obrażeń. Powód w wywiadzie lekarskim podał, że w dniu 14 czerwca 2013 r. około godziny 13:00-14:00 znana kobieta uderzyła go jedną pięścią w twarz. W wyniku przeprowadzonego badania lekarskiego stwierdzono, że w okolicy jarzmowej prawej i oczodołowej prawej występuje niewielki obrzęk na powierzchni 9x9 cm, powodujący nieznaczne ograniczenie szpary powiekowej prawej. Nadto lekarz stwierdził, że zęby 11, 12, 21, 22, 23 są bolesne przy opukiwaniu, występuje również niewielkie rozchwianie zębów 21 i 22. Lekarz stwierdził, że obrażenia te powstały od działania narzędzi tępych, tępokrawędzistych i mogły powstać w czasie i okolicznościach podanych przez osobę badaną. Nadto wskazał, że obrażenia te są inne niż określone w art. 156 k.c. i spowodowały lekki uszczerbek na zdrowiu w postaci naruszenia czynności narządów ciała i rozstroju zdrowia trwających nie dłużej niż 7 dni – art. 157 § 2 k.k.

W dniu 24 czerwca 2013 r. powód ponownie zgłosił się do lekarza z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej (...) we W., podał, że nadal odczuwa ból lokalizujący się w prawej części szczęki, nie jest w stanie spożywać twardych pokarmów, pozostaje na diecie papkowato-płynnej, odczuwa bolesność w okolicy nosa. Lekarz stwierdził brak podstaw do zmiany wniosków z dnia 17 czerwca 2013 r. Następnie lekarz stwierdził na podstawie dokumentacji medycznej, że obrażenia powoda spowodowały średni uszczerbek na zdrowiu w postaci naruszenia czynności narządów ciała i rozstroju zdrowia trwających dłużej niż 7 dni.

**Dowód:**

- Świadcstwo sądowo-lekarskich oględzin ciała z dnia 17 czerwca 2013 r., k. 19-22.

W dniu 20 czerwca 2013 r. powód zgłosił się do lekarza stomatologa z bólem przy nadgryzaniu okolicy zębów 14, 13, 12, 11, 21, 22, 23, utrudniającym spożywanie posiłków, w wywiadzie powód podał pobicie. W badaniu zewnątrzustnym lekarz stomatolog stwierdził niewielki obrzęk okolicy jarzmowej i oczodołowej prawej, w badaniu wewnątrzustnym stwierdził wzmożoną reakcję na chlorek etylu zębów 13, 12, dodatnia reakcję na opukiwanie pionowe i poziome zębów 14, 13, 12, 11, 21, 22, 23, dodatni objaw O. zębów 13,12, 11, 21, 23, ujemny objaw O. 14, 22, niewielką ruchomość zębów

11, 21, w obrazie RTG zęba 12 w okolicy okołowierzchołkowej widoczne przejaśnienie mogące odpowiadać pęknięciu korzenia, obraz RTG pozostałych zębów bez zmian, tkanki miękkie okolicy 14-23 bez zmian. Lekarz stomatolog zalecił powodowie dietę półpłynną, poinformował o możliwości wystąpienia powikłań, których skutkiem będzie konieczność przeprowadzenia dalszego leczenia stomatologicznego oraz o potrzebie natychmiastowego zgłoszenia się do stomatologa w przypadku zaostrzenia objawów, zalecił wizytę kontrolną za 7 dni.

**Dowód:**

- Badanie stomatologiczne z dnia 20 czerwca 2013 r., k. 23.

W dniu 27 czerwca 2013 r. powód ponownie zgłosił się do lekarza stomatologa z bólem okolicy zębów 13-21, powód podjął leczenie stomatologiczne zęba 12 i 11, w których lekarz stwierdził stan po urazie z martwicą miazgi. Leczenie zostało zakończone w dniu 29 lipca 2013 r.

**Dowód:**

- Karta choroby poradni stomatologicznej, k. 24-25.

W dniu 17 czerwca 2013 r. powód poniósł koszt w kwocie 123 zł z tytułu badania sądowo-lekarskiego wykonanego w Uniwersytecie Medycznym we W.. Za leczenie stomatologiczne powód uiścił w dniu 29 lipca 2013 r. kwotę 1.100 zł, za RTG panoramiczne w dniu 23 stycznia 2014 r. kwotę 60 zł.

**Dowód:**

- Faktura VAT nr (...) z dnia 17 czerwca 2013 r., k. 35,
- Rachunek nr (...), k. 36,
- Rachunek sprzedaży (...) z dnia 23 stycznia 2014 r., k. 37.

Zdarzenia konfliktowe między stronami były przedmiotami postępowań karnych. W dniu 22 lutego 2013 r. pozwana E. M. w KP W. złożyła skargę o przestępstwie ściganym z oskarżenia prywatnego, oskarżając K. S. (1), że w dniu 21 lutego 2014 r. bez żadnego powodu popchnął ją i kopnął w lewą pieszczel, nadto wyzywał ją obelżywymi słowami. W dniu 28 maja 2013 r. pozwana E. M. ponownie wniosła skargę do KP W., oskarżając K. S. (1) o naruszenie jej nietykalności cielesnej poprzez popchnięcie jej w klatkę piersiową, a następnie popchnięcie jej łokciem w żebra z lewej strony przez głównym wejście do Urzędu Stanu Cywilnego we W. przy ul. (...), nadto ubliżał jej.

W dniu 14 czerwca 2013 r. pozwana E. M. zawiadomiła policję, oświadczając, że około godziny 13:30 przy ul. (...) na wysokości numeru 35, kiedy szła do Zakładu (...), podszedł do niej mężczyzna z konkurencyjnej firmy (...) i złapał ją za pośladki, w momencie, gdy pozwana odwróciła się, aby zwrócić mężczyźnie uwagę, on uderzył ją ręką w twarz. Policjanci po przybyciu na miejsce zdarzenia stwierdzili, że na twarzy E. M. brak widocznych obrażeń. Policjanci odnotowali, że udali się do firmy (...), gdzie zastali K. S. (1), który zaprzeczył, jakoby uderzył E. M., ponadto dodał, że to kobieta uderzyła go z pięści w twarz, oświadczył, że boli go nos oraz ma opuchnięte oko. Policjanci stwierdzili, że na twarzy K. S. (1) brak widocznych obrażeń, odmówił on pomocy medycznej, oświadczył, że uda się do lekarza we własnym zakresie w celu dokonania obdukcji.

Postępowanie z oskarżenia prywatnego E. M. przeciwko K. S. (1) toczyło się w Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu pod sygn. akt V K 453/13. Na posiedzeniu pojednawczym przed Sądem w dniu 7 marca 2014 r. E. M. oświadczyła, że widzi możliwość pojednania, K. S. (1) oświadczył jednakże, że takiej możliwości nie ma. E. M. sprecyzowała wówczas, że oskarża K. S. (1) o to, że w dniu 21 lutego 2013 r. znieważył ją publicznie przy Urzędzie Stanu Cywilnego we W. słowami powszechnie uznanymi za obelżywe „dziwko, stara kurwo policyjna” i naruszył jej nietykalność cielesną, podstawił jej nogę a następnie pchnął ją na ścianę budynku (...) przy ul. (...) we W. naprzeciwko Urzędu Stanu Cywilnego, tj. o czyn z art. 216 § 1 k.k. i art. 217 § 1 k.k., nadto w dniu 28 maja 2013 r. we W. przed

wejściem do Urzędu Stanu Cywilnego uderzył ją łokciem na wysokości jej brzucha, odpychając ją i publicznie znieważył słowami powszechnie uznanymi za obelżywe „największa dziwko w mieście, złodziejko styksowa”, tj. o czyn z art. 216 § 1 k.k. i art. 217 § 1 k.k., również w dniu 14 czerwca 2013 r. we W. przy budynku Urzędu Stanu Cywilnego złapał ją za pośladki, czym naruszył jej nietykalność cielesną oraz znieważył ją słowami powszechnie uznanymi za obelżywe „ty kurwo”, tj. o czyn z art. 216 § 1 k.k. i art. 217 § 1 k.k. Na rozprawie głównej przed tutejszym Sądem V Wydział Karny w dniu 9 kwietnia 2014 r. oskarżony K. S. (1) i oskarżyciel prywatny E. M. zawarli ugodę o treści: „Oskarżony K. S. (1) przeprasza w dniu dzisiejszym oskarżycielkę prywatną E. M. i zobowiązuje się nie używać wobec niej słów powszechnie uznanych za obelżywe oraz do nienaruszania nietykalności cielesnej pokrzywdzonej oraz zobowiązuje się wpłacenia kwoty 50 zł w terminie 2 tygodni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia na rzecz Sejmiku Niepełnosprawnych (...) przy ul. (...) we W., a pokrzywdzona przyjmuje te przeprosiny i oświadcza, że wyczerpuje to jej roszczenia wobec oskarżonego (...).”

### **Dowód:**

- Akta sprawy z oskarżenia prywatnego E. M. przeciwko K. S. (1), sygn. akt V K 453/13.

K. S. (1) w dniu 13 sierpnia 2013 r. złożył zawiadomienie o przestępstwie, wskazując, że w dniu 14 czerwca 2013 r. E. M. niespodziewanie, bez powodu i żadnego ostrzeżenia uderzyła go pięścią w twarz, tj. w okolice prawego oka i szczęki. K. S. (1) podał, że wezwał na miejsce zdarzenia policję, a E. M. w tym czasie uciekła do Zakładu (...), twierdził, że w wyniku uderzenia doznał następujących obrażeń: opuchnięcie prawego oka, krwotok z nosa oraz jego wewnętrzne opuchnięcie, a także uszkodzenie dwóch zębów, tj. ich obumarcie, oraz korony. K. S. (1) podał, że E. M. wcześniej prowokowała go swoim zachowaniem w celu wymuszenia sytuacji, w której to on odpowiadałby karnie. K. S. (1) żądał ścigania i ukarania E. M. (sygn. akt 1 Ds. 5449/13),

W postępowaniu tym w oparciu o postanowienie z dnia 28 listopada 2013 r., biegły sądowy w dniu 17 lutego 2014 r. wydał opinię sądowo-lekarską w celu stwierdzenia charakteru i stopnia ciężkości obrażeń ciała doznanych przez K. S. (1) w dniu 14 czerwca 2013 r. oraz mechanizmu ich powstania, czy powyższe obrażenia mogły powstać w okolicznościach wskazanych przez pokrzywdzonego w treści jego zeznań złożonych w dniu 13 sierpnia 2013 r. Lekarz na podstawie dokumentacji medycznej stwierdził, że w dniu 14 czerwca 2013 r. K. S. (1) doznał obrażeń w postaci obrzęku prawej okolicy jarzmowej i oczodołowej oraz niewielkiego rozchwiania zębów 21 i 22, a także urazu zębów 11 i 12, skutkującego martwicą ich miazgi i konieczności jej ekstyrpacji. Biegły wskazał, że obrażenia te powstały od działania narzędzia lub narzędzi tępych, tępokrawędzistych. Zdaniem lekarza obrażenia w postaci obrzęku na twarzy mogły powstać w okolicznościach wskazanych przez pokrzywdzonego w treści jego zeznań złożonych w dniu 13 sierpnia 2013 r. – na skutek jednokrotnego silnego uderzenia pięścią w twarz w „okolicę prawego oka i szczęki”. Wątpliwości lekarza budziła okoliczność powstania urazu zębów, bowiem odległość pomiędzy okolicą oczodołową a zębami szczęki jest dosyć duża, pokrzywdzony podaje zaś, że został uderzony tylko jeden raz pięścią. Dodatkowo u pokrzywdzonego nie stwierdzono żadnych uszkodzeń w obrębie tkanek miękkich warg oraz policzka prawego, do jakich najczęściej dochodzi przy urazach zębów – zwłaszcza na tyle silnych, żeby wywołać martwicę miazgi i jednocześnie spowodować obrażenia w obrębie okolicy jarzmowej i oczodołu. Biegły wyraził stanowisko, że stawia to pod znakiem zapytania nie tylko okoliczności powstania urazu zębów, ale też całe rozpoznanie pourazowej martwicy miazgi zębowej, jednocześnie jednak leczący powoda stomatolog nie stwierdził żadnych zmian chorobowych w jamie ustanej, mogących świadczyć o innej niż urazowa (np. chorobowa) etiologii martwicy miazgi zębów 11 i 12. Biegły wskazał, że pomimo opisanych wątpliwości nie jest w stanie wykluczyć, że do powstania urazu zębów doszło wraz z powstaniem obrzęku okolicy oczodołowej i jarzmowej, w okolicznościach wskazanych przez pokrzywdzonego w treści jego zeznań złożonych w dniu 13 sierpnia 2013 r. – na skutek jednokrotnego silnego uderzenia pięścią w twarz w „okolicę prawego oka i szczęki”. Biegły stwierdził, że obrażenia w postaci obrzęku na twarzy oraz niewielkiego rozchwiania zębów 11 i 21 są inne niż określone w art. 156 k.k. i spowodowały lekki uszczerbek na zdrowiu w postaci naruszenia czynności narządów ciała i rozstroju zdrowia trwających nie dłużej niż 7 dni – art. 157 § 2 k.k. Pozostałe obrażenia są inne niż określone w art. 156 k.k. i spowodowały średni uszczerbek na zdrowiu w postaci naruszenia czynności narządów ciała i rozstroju zdrowia trwających dłużej niż 7 dni – art. 157 § 1 k.k.

Postanowieniem z dnia 18 czerwca 2014 r. prokurator Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia Stare Miasto na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.c. umorzył dochodzenie w sprawie spowodowania w dniu 14 czerwca 2013 r. we W. obrażeń ciała u K. S. (2) w postaci obrzęku prawej okolicy jarzmowej i oczodołowej oraz niewielkiego rozchwiania zębów 11 i 12, a także urazu zębów 11 i 12 skutkującego martwicą ich miazgi i konieczności jej ekstyrpacji, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na okres powyżej dni 7, tj. o czyn z art. 157 § 1 k.k. – wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa (sygn. 1 Ds. 5449/14).

#### **Dowód:**

- Akta postępowania przygotowawczego 1 Ds. 5449/13,
- Opinia sądowo-lekarska z dnia 17 lutego 2014 r., k. 27-31,
- Postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia Stare Miasto z dnia 28 czerwca 2014 r., sygn. akt 1 Ds. 5449/14, k. 32-34.

#### **Sąd zważył, co następuje:**

Przy tak ustalonym stanie faktycznym powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód K. S. (1) domagał się od pozwanej E. M. zapłaty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, ból i cierpienie w związku z uszczerbkiem na zdrowiu, którego miał doznać na skutek uderzenia przez pozwaną w dniu 14 czerwca 2013 r. oraz kwoty 1.283 zł tytułem odszkodowania za poniesione przez powoda koszty leczenia. Przy tak sformułowanym żądaniu i podanych okolicznościach faktycznych jako podstawę materialnoprawną powództwa Sąd przyjął przepisy art. 444 § 1 i § 2 k.c. oraz 445 § 1 k.c. w zw. z art. 415 k.c. i art. 361 k.c.

Stosownie do przepisu art. 415 k.c., kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. W art. 415 k.c. nie są zatem wskazane wszystkie przesłanki, które muszą wystąpić, aby możliwe było ustalenie odpowiedzialności odszkodowawczej określonego podmiotu. Bezpośrednio z art. 415 k.c. wynika bowiem, że przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej jest zawinione zachowanie oraz wyrządzona w wyniku tego zachowania szkoda, natomiast z art. 361 k.c. wynika konieczność wykazania adekwatnego związku przyczynowego między zawinionym zachowaniem i naruszeniem dobra, z którego szkoda wynika. Ciężar dowodu co do wszystkich tych okoliczności obciąża co do zasady poszkodowanego. Przy odpowiedzialności na zasadzie winy poszkodowany będzie miał z reguły obowiązek wykazania okoliczności, które dadzą podstawę do postawienia zarzutu zawinionego działania lub zaniechania (choć z wyjątkami, np. art. a art. 427 k.c.).

Doktryna polska stoi w większości na stanowisku, że wina łączy się z koniecznym wystąpieniem dwóch jej elementów: obiektywnego, czyli bezprawności zachowania i subiektywnego, zakładającego podstawy do postawienia zarzutu z punktu widzenia powinności i możliwości przewidywania szkody oraz przeciwdziałania jej wystąpieniu, co określić można jako subiektywno-obiektywną teorię winy. Wina sprowadza się do możliwości postawienia zarzutu w oparciu o ocenę stanu psychicznego sprawcy i istniejącą normę, co uzależnione jest od istnienia czterech przesłanek: bezprawności zachowania, złego zamiaru (świadomość lub chęć wyrządzenia szkody) lub niedbalstwa (niedołożenie należytej staranności, jaka jest w danych okolicznościach wymagana dla właściwego zachowania), poczytalności sprawcy oraz ukończenia przez niego trzynastego roku życia (zob. m.in. B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, Wina, s. 43; R. Longchamps de Berier, Zobowiązania, s. 244 i n.; Z.K. Nowakowski, Wina, s. 134; A. Szpunar, Wina, s. 132; W. Czachórski, Zobowiązania, s. 202–204). Za bezprawne zaś może być uznane tylko takie zachowanie sprawcy szkody, które stanowi obiektywnie złamanie określonych reguł postępowania. Bezprawność jest określoną relacją między pewnym obiektywnie ujmowanym zachowaniem a normą postępowania, a stwierdzenie bezprawności jest wypowiedzią sprawozdawczą o tej relacji (tak P. Machnikowski, w: SPP, t. 6, 2009, s. 404; w wyr. SN z 7.5.2008 r., II CSK 4/08, Legalis). Na gruncie prawa karnego reguły te wyznaczone są jedynie przez normy o charakterze ustawowym, przewidujące zakaz popełniania czynów społecznie niebezpiecznych zagrożonych karą. W prawie cywilnym bezprawność rozumieć należy szerzej i przyjmować, iż stanowi ona złamanie reguł postępowania

określonych nie tylko przez normy prawne, ale też zasady współżycia społecznego. Bezprawne może być zatem zachowanie, przez które sprawca szkody nie zastosował się do określonego nakazu czy postąpił wbrew zakazowi wynikającemu z przepisów prawa, ale też kiedy jego zachowanie, choć nie narusza żadnej normy prawnej, przekracza potrzebę ostrożności wymaganą przez zasady współżycia między ludźmi. Uzasadnione jest zatem stwierdzenie, iż bezprawność w rozumieniu reżimu deliktowego jest efektem ogólnego, normatywnego zakazu, skutecznego erga omnes, niewyrządzania sobie nawzajem szkody (tak podobnie J. Widło w glosie do uchw. SN z 27.4.2001 r., III CZP 5/01, OSP 2003, Nr 6, poz. 74; A. Szpunar, Nadużycie, s. 97 i n.; Z.K. Nowakowski, Wina, s. 134; Z. Radwański, Zobowiązania, s. 170–171; W. Czachórski, Zobowiązania, s. 202; tak też SN w wyr.: z 4.5.1965 r., I CR 5/65, Legalis; z 21.12.1970 r., I CR 517/70, z glosą M. Piekarskiego, OSP 1973, Nr 5, poz. 88; z 28.2.1972 r., I CR 300/72, niepubl.; z 24.3.2002 r., I CKN 562/97, niepubl.; z 21.5.2015 r., IV CSK 539/14, Legalis; z 13.9.2016 r., III PK 146/15, Legalis; z 20.10.2016 r., I PK 243/15, Legalis; podobnie wypowiedział się także SN w wyr. z 19.10.2012 r., V CSK 501/11, Biul. SN – IC 2013, Nr 12, gdzie został wyrażony pogląd, że zachowanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego lub dobrymi obyczajami nie może być samo przez się uważane za bezprawne, jeżeli jednocześnie nie stanowi naruszenia bezwzględnie obowiązującego przepisu prawa), w wyroku z dnia 15.3.2007 r. (II CSK 528/06, L.) Sąd Najwyższy stwierdził, że brak przekonywających ustaleń co do bezprawnego charakteru działania określonej osoby eliminuje w ogóle możliwość rozważania odpowiedzialności tej osoby, przynajmniej w świetle przepisów o odpowiedzialności deliktowej.

Wskazać trzeba, że naruszenie integralności cielesnej lub wywołanie rozstroju zdrowia może spowodować negatywne skutki w sferze majątkowej (na przykład koszty leczenia, których zwrotu w niniejszej sprawie powód również dochodził) i niemajątkowej (ból i cierpienie) poszkodowanego. Sposób naprawienia szkód majątkowych na osobie wyrządzonych czynami niedozwolonymi reguluje art. 444 k.c. w zw. z 361 k.c., sposób natomiast określenia zadośćuczynienia za krzywdę majątkową reguluje natomiast przepis art. 445 k.c. Podkreślić należy, że ww. przepisy znajdują zastosowanie w przypadku powstania (na podstawie innych regulacji – w niniejszej sprawie art. 415 k.c.) cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej. Powstanie bowiem po stronie poszkodowanego roszczenia odszkodowawczego oraz roszczenia o zadośćuczynienie jest uwarunkowane spełnieniem przesłanek wynikających z art. 415 k.c., a w ocenie Sądu w toku niniejszego procesu powód K. S. (1) wystąpienia tychże przesłanek nie zdołał wykazać.

Całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego niewątpliwie daje podstawy do uznania, że między stronami długi czas przed dniem 14 czerwca 2013 r. istniał konflikt, jak się wydaje związany z funkcjonowaniem dwóch konkurencyjnych zakładów pogrzebowych mieszczących się naprzeciw Urzędu Stanu Cywilnego we W. przy ul. (...), na rzecz których strony pracowały, i wzajemnymi oskarżeniami stron o stosowanie nieuczciwych praktyk pozyskiwania klientów. Powód jednoznacznie sprecyzował, że roszczenie swoje wywodzi ze zdarzenia, które miało mieć miejsce w dniu 14 czerwca 2013 r., koniecznym było zatem zbadanie jego przebiegu, tak aby ustalić, czy pozwana E. M. uderzyła K. S. (1), powodując u niego powstanie obrażeń opisanych w pozwie. Pozwana E. M. przyznała jedynie, że odepchnęła powoda, bowiem on złapał ją za pośladki, przeczyła jednakże, że uderzyła go w twarz.

Zdaniem Sądu, rozpoznawana sprawa nastroczała zbyt wielu wątpliwości wynikających w szczególności z rozbieżnych zeznań świadków, jak i różnych twierdzeń powoda, które w toku niniejszego postępowania różniły się od tych przedstawianych w postępowaniu karnym. Rozbieżności pomiędzy relacjami przebiegu zdarzenia przedstawionymi przez powoda K. S. (1) i pozwaną E. M. nie udało się rozstrzygnąć na podstawie przeprowadzonych w sprawie dowodów.

Sąd w toku postępowania przeprowadził dowody z dokumentów w postaci kart informacyjnych leczenia powoda, wyników badań, świadectwa sądowo-lekarskiego, opinii sądowo-lekarskiej sporządzonej na potrzeby postępowania karnego, postanowienia o umorzeniu dochodzenia w sprawie 1 Ds. 5449/13, pozostałych dokumentów znajdujących się w aktach postępowania przygotowawczego 1 Ds. 5449/13 i postępowania karnego z prywatnego aktu oskarżenia E. M. przeciwko powodowi prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu pod sygn. akt i V K 453/13, zakończonego ugodą stron, faktur VAT, jak również z zeznań świadków A. K., I. W. oraz K. G.. Sąd przeprowadził również dowód z przesłuchania stron. Sąd oddalił wniosek pełnomocnika pozwanej

o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka N. Ż. oraz o zwrócenie się do o dokumentację medyczną, jak również wniosek pełnomocnika powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza sądowego z zakresu chirurgii i stomatologii. Po pierwsze powód przedstawił dokumentację medyczną wraz z pozwem, w tym dokumentację związaną z leczeniem stomatologicznym, które do dokumenty zostały wystawione przez N. Ż., nie zachodziła zatem potrzeba dopuszczania i przeprowadzania zawnioskowanych przez pełnomocnika pozwanej dowodów. Jeśli zaś chodzi o dowód z opinii biegłego, Sąd uznał, że wobec poczynionych ustaleń faktycznych co do samego przebiegu zdarzenia, dopuszczenie dowodu z opinii biegłego nie znalazło uzasadnienia, dowód ten mógłby okazać się konieczny w przypadku wykazania, że pozwana jest w ogóle odpowiedzialna za szkodę powoda, co nie nastąpiło. Tak przeprowadzony dowód z opinii biegłego dla oceny stanu zdrowia powoda i jego krzywdy należało uznać za dalece niewystarczający dla rozstrzygnięcia sprawy, której istotą sporu nie było sam fakt doznania przez powoda uszczerbku, a związek pomiędzy nim a działaniem E. M..

Jeśli chodzi o ocenę zgromadzonego materiału dowodowego po pierwsze Sąd zauważył, że świadek A. K. (znajoma powoda), która przypadkiem znalazła się w okolicy miejsca zdarzenia z dnia 14 czerwca 2013 r., zeznała, że widziała jakies zajście, jednakże nie widziała samego uderzenia. Świadek w toku niniejszego postępowania na rozprawie w dniu 30 czerwca 2017 r., a zatem ponad 4 lata od chwili zdarzenia, wyraziła przekonanie, że widziała u powoda krew w kąci ust, w postępowaniu karnym 4 miesiące po zdarzeniu zeznała zaś, że „dała mu chusteczkę, aby się wycierał, jednak nie przypomina sobie, aby był zakrwawiony, ale miał zaczerwienione oko” (protokół przesłuchania świadka z dnia 10 października 2013 r., k. 28 w aktach sprawy 1 Ds. 5449/13). Zdaniem Sądu, trudno wytłumaczyć taką rozbieżność, która niewątpliwie ma istotny charakter, samym tylko upływem czasu, tym bardziej, że świadek powinien lepiej pamiętać fakty po upływie 4 miesięcy niż po upływie 4 lat. Z tej też przyczyny Sąd nie uznał zeznań świadka A. K. co do doznanych przez powoda obrażeń za wiarygodne.

Świadek I. W., która znajdowała się wówczas w Zakładzie (...) przy ul. (...), widziała powoda i pozwaną idącą przed nim. Nie widziała uderzenia, od pozwanej E. M. dowiedziała się zaś, że powód złapał ją za pośladki, w wyniku czego pozwana go odepchnęła na wysokości klatki piersiowej.

Nie okazały się również przydatne dla ustalenia samego faktu uderzenia i jego skutków zeznania świadka K. G., która była jedyną osobą znajdującą się w pobliżu zdarzenia, a niemającą powiązań z żadną ze stron procesu. Świadek nie widziała bowiem samego momentu uderzenia, słyszała co prawda jakiś dźwięk mogący przypominać dźwięk uderzenia otwartą dłonią, jednakże nie widziała tego momentu, kiedy odwróciła się widziała jedynie zdziwionego powoda trzymającego się za twarz (świadek zeznała, że powód trzymał się za lewą stronę, obrażenia oka odnotowano zaś po prawej stronie) i krzyczącą pozwaną, wspominała również o rozspanych na jezdni dokumentach, które wypadły z teczki pozwanej. Potwierdziła również, że pozwana E. M. szła przed powodem.

Przesłuchanie powoda K. S. (1) również nie stanowi w ocenie Sądu wiarygodnego dowodu, bowiem powód wskazał w toku procesu, że został uderzony bokiem czy zewnętrzną częścią lewej dłoni pozwanej w środek twarzy, tj. w dolne zęby i w nos, składając zaś zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa w dniu 13 sierpnia 2013 r. wskazał, że pozwana miała uderzyć go pięścią w twarz, tj. w okolice prawego oka i szczęki (k. 1 w aktach sprawy 1 Ds. 5449/13). Jak wynika nadto z notatki urzędowej sporządzonej w dniu 14 czerwca 2013 r. przez policję wezwaną na miejsce zdarzenia, powód podał, że został uderzony z pięści w twarz, oświadczył, że boli go nos i ma opuchnięte oko. Policjanci nie stwierdzili jednakże widocznych obrażeń na twarzy powoda (notatka urzędowa z dnia 14 czerwca 2013 r., k. 35 w aktach sprawy V K 453/13). Sąd miał również na uwadze, że z notatki urzędowej policji z dnia 14 czerwca 2013 r. wynika jednoznacznie, że zajście zgłosiła pozwana E. M. i to z jej inicjatywy została podjęta interwencja policji. Powód tymczasem twierdził, że to on wezwał policję, nie przedstawił jednakże dowodu na tę okoliczność, nie złożył w szczególności notatki, z której wynikałoby, że to z jego inicjatywy doszło do interwencji policji.

Co więcej, z dokumentacji medycznej przedstawionej przez powoda wynika, że w dniu zdarzenia powód był w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym (karta informacyjna, k. 16), gdzie rozpoznano stłuczenie powieki i okolicy oka, opisano również krwawienie z nosa i ból okolic nosa oraz prawej połowy twarzy, głównie okolicy podoczołowej, brak jest jednakże jakiegokolwiek informacji na temat rozchwiania zębów powoda. W ocenie Sądu, skoro powód od razu



po uderzeniu odczuwać miał rozchwianie zębów, podałby taką informację w wywiadzie lekarskim. Niezrozumiałym jest, dlaczego powód nie poinformował o rozchwianiu zębów ani policji w czasie interwencji podjętej około godzinę po zdarzeniu, ani lekarza, nie wynika to również z wyników konsultacji lekarza dyżurnego chirurgii szczękowej w dniu 16 czerwca 2013 r. (karta konsultacyjna, k. 17).

Sąd miał również na uwadze, że biegły z zakresu medycyny sądowej w toku postępowania przygotowawczego 1 Ds. 5449/13 w swojej opinii sądowo-lekarskiej z dnia 17 lutego 2014 r. poddał w wątpliwość okoliczności powstania urazu zębów powoda (k. 65 w aktach sprawy 1 Ds. 5440/13). Biegły zwrócił uwagę, że odległość pomiędzy okolicą oczodołową a zębami szczęki jest dosyć duża, pokrzywdzony podawał zaś wówczas, że został uderzony tylko raz pięścią w twarz. Biegły wyjaśniał też, że u pokrzywdzonego nie stwierdzono też żadnych uszkodzeń w obrębie tkanek miękkich warg oraz policzka prawego (powyższe nie znajduje potwierdzenia w dokumentacji medycznej), do jakich najczęściej dochodzi przy urazach zębów – zwłaszcza na tyle silnych, aby wywołać martwicę i jednocześnie spowodować obrażenia w obrębie okolicy jarzmowej i oczodołu. Zdaniem biegłego, stawia to zatem pod znakiem zapytania nie tylko okoliczność powstania urazu zębów, ale też całe rozpoznanie pourazowej martwicy miazgi zębowej. Wydaje się, że podawane przez powoda okoliczności w toku niniejszego procesu, jakoby pozwana miała go uderzyć bokiem czy też zewnętrzną częścią dłoni, a nie pięścią, mogły służyć właśnie próbie wykazania szerszego obszaru uszkodzeń, niż w przypadku jednokrotnego uderzenia pięścią, właśnie na potrzeby postępowania cywilnego. Nie bez znaczenia jest, że postanowieniem z dnia 18 czerwca 2014 r. dochodzenie w sprawie spowodowania w dniu 14 czerwca 2013 r. we W. obrażeń ciała u powoda w postaci obrzęku prawej okolicy jarzmowej i oczodołowej oraz niewielkiego rozchwiania zębów 11 i 12, a także urazu zębów 11 i 12 skutkującego martwicą ich miazgi i konieczności jej ekstyrpacji, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na okres powyżej dni 7, tj. o czyn z art. 157 § 1 k.k. – zostało umorzone przez Prokuraturę Rejonową dla Wrocławia Stare Miasto wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa (k.115 w aktach sprawy 1 Ds. 5449/14).

W ocenie Sądu wiarygodność pozwanego podważa również fakt przeproszenia pozwanej w toku postępowania z oskarżenia prywatnego E. M. przeciwko K. S. (1) przed tutejszym Sądem V Wydział K. w sprawie o sygn. akt V K 453/13. W dniu 9 kwietnia 2014 r. strony zawarły przed Sądem ugodę, w której oskarżony K. S. (1) przeprosił E. M. i zobowiązał się nie używać wobec niej słów powszechnie uznanych za obelżywe oraz nie naruszać jej nietykalności cielesnej, pozwana zaś przeprosiny te przyjęła (ugoda, k. 98-99 w aktach sprawy V K 453/13). Wbrew stanowisku powoda, postępowaniem tym objęty był również czyn powoda z dnia 14 czerwca 2013 r., polegający na tym, że przy budynku Urzędu Stanu Cywilnego powód złapał pozwaną za pośladki, czym naruszył jej nietykalność cielesną oraz znieważył ją słowami powszechnie uznаныmi za obelżywe (protokół posiedzenia pojednawczego z dnia 7 marca 2014 r., k. 83 w aktach sprawy V K 453/13).

Wyjaśnienia w tym miejscu wymaga, że sąd w postępowaniu cywilnym jest związany ustaleniami sądu karnego, wyłącznie jednak pod warunkiem, że w sprawie karnej został wydany wyrok, wynika to z przepisu art. 11 k.p.c., który stanowi, że ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Jednakże osoba, która nie była oskarżona, może powoływać się w postępowaniu cywilnym na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jej odpowiedzialność cywilną. Kodeks postępowania cywilnego nie przyznał zatem mocy wiążącej innym ustaleniom, jak na przykład wyrokowi karnemu uniewinniającego oskarżonego, postanowieniu o umorzeniu postępowania, czy też ugodzie. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 września 1969 r. w sprawie II CR 308/69, OSNCP 1970, nr 7–8, poz. 130, stwierdził jednakże, że wyrok uniewinniający, jako dokument urzędowy, może stanowić w postępowaniu cywilnym dowód, którego znaczenie sąd oceni według swobodnej oceny dowodów tak jak każdy inny dowód (tak też wyrok SN z dnia 11 grudnia 1967 r., II PR 155/67, LEX nr 6258). To samo dotyczy orzeczenia wydanego w postępowaniu karnym, na mocy którego z jakichkolwiek przyczyn postępowanie to zostało umorzone. Według stanowiska wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 października 1997 r., III CKN 238/97 (LEX nr 1632165), wyrok uniewinniający oraz orzeczenie o umorzeniu postępowania karnego mają moc dokumentu urzędowego, którego znaczenie sąd cywilny ocenia w granicach swobodnej oceny dowodów (art. 233 k.p.c.). W wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 30 stycznia 2015 r. (sygn. akt I ACa 1103/14) wskazano, że w świetle art. 11 k.p.c. jedynie ustalenia wydanego w postępowaniu

karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Zatem treść postanowienia o umorzeniu postępowania, zwłaszcza ustalenia faktyczne i ocena materiału dowodowego zgromadzonego w toku śledztwa, nie są dla sądu cywilnego wiążące w tym znaczeniu, iż sąd mógł poczynić odmienne ustalenia. W razie zatem umorzenia postępowania karnego, co miało miejsce w sprawie 1 Ds. 5449/13, zebrany w postępowaniu karnym materiał mógł stanowić pomocniczy materiał dowodowy w postępowaniu cywilnym, tym bardziej, że Sąd przeprowadził w toku procesu postępowanie dowodowe z zawnioskowanych przez strony na jego potrzeby dowodów, dokonując ich swobodnej oceny. To samo dotyczy się ugody zawartej przez strony w postępowaniu V K 453/13.

Reasumując wskazać trzeba, że całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie dał podstaw do uznania, że to zachowanie pozwanej E. M. w dniu 14 czerwca 2013 r. jest źródłem szkody powoda. W ocenie Sądu, w dniu 14 czerwca 2013 r. rzeczywiście miała miejsce pomiędzy stronami sytuacja konfliktowa, zresztą nie pierwsza na tym samym tle. Bez wątpienia w okresie tym u powoda wystąpiły obrażenia ciała, w szczególności doszło do martwicy miazgi zębów, brak jest jednakże dowodów, że to działanie pozwanej E. M. było ich przyczyną. Zgodnie z ogólną zasadą postępowania cywilnego, wynikająca z przepisu art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. To rzeczą powoda było udowodnienie przed sądem pozostawania szkody w adekwatnym związku przyczynowym z działaniem sprawcy (art. 361 § 1 k.c.) oraz jego winy (art. 415 k.c.). W konsekwencji, zdaniem Sądu, w okolicznościach niniejszej sprawy brak było podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanej na gruncie art. 415 k.c. Z tego też względu żądanie zapłaty odszkodowania (444 k.c.) oraz zadośćuczynienia (445 k.c.) nie mogło zostać uwzględnione.

W tym stanie rzeczy Sąd oddalił powództwo, o czym orzekł w pkt I sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c. Zgodnie z wyrażoną tam zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić koszty procesu poniesione przez przeciwnika (stronę, która sprawę wygrała). W niniejszym procesie za stronę przegrywającą uznać należy powoda K. S. (1), w związku z czym to na nim ciąży obowiązek zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanej E. M.. Stosownie do przepisu art. 98 § 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Pozwana E. M. poniosła w procesie następujące koszty: 4.800 zł kosztów zastępstwa procesowego, wysokość których Sąd ustalił w oparciu o § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800 z dnia 2015.11.05), oraz 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Łącznie zatem Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 4.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, o czym orzekł w pkt II sentencji wyroku.